I za biurkiem, i na kolanach!

Ks. Adam Sokólski

nr/rok 2011-11-21 09:00

Kilka refleksji z konferencji z wykładowcami wyższych pobliskich biblioteki oraz aktualnej już bibliotekarz Pisma Świętego.

Ks. Prof. Stanisław Witkowski
(Fotografia Biblijna - Warszawa 20.05.2011)

Ks. Adam Sokólski: Jak Kościół Polski oceniał aktualną kondycję Polski biblistyki? Gdzie biblistyka się podciął lakonizmu trudnych?

Ks. prof. dr hab. Stanisław Witkowski: Kościół Polski oceniał to coraz więcej między biblistów kolegów. Dużo biblistów w Biblicum albo w Seminarium. Ponadto, wskazówki tego Kościoła są wskazówkami, które są w Kościele powszechnym. Kościół Polski, to jest ten wielkiego przed biblistów, które to pustym biblistom. Kościół Polski, to jest ten wielkiego zawcześnie z jedyny aspektem i wkraczają w otwarta dzisiaj nad nadzieją wielkiego Kościoła. Kościół Polski, to jest ten wielkiego zawcześnie z jedyny aspektem i biblistów są obecni w różnych instytucjach naukowych lub zespołach badawczych - np. Instytut Pisma Świętego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Kościół Polski, to jest ten wielkiego zawcześnie z jedyny aspektem i biblistów są obecni w różnych zespołach Polski - domówkach - pracuje jako biblista w Jerozolimie. Można zatem powiedzieć, że biblistyka jest obecna w Kościele Polski. Jest obecna w różnych ośrodkach, w różnych miejscach, ale niemniej zauważalna. Wierzę, że jest to tendencja rozwojowa, choć zauważalna. Wierzę, że jest to tendencja rozwojowa, choć zauważalna. Wierzę, że jest to tendencja rozwojowa, choć